Nr. 274 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 20 listopada 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30,** w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—.** Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

W sprawie polsko-angielskiego porozumienia węglowego.

Porozumienie handlowe i traktaty handlowe — nie są to wszystko rzeczy, które interesują jedynie ciasny krąg pewnych zawodów społecznych. Wszak jest to jedna z podstaw bogactwa narodowego i dochodu społecznego a ponadto jeden z warunków po kojowego układu stosunków międzynarodowych, dla których rozwoju zgodne współżycie gospodarcze pomiędzy państwami ma tak doniosłe znaczenie.

Żyjemy dziś w okresie bardzo gwałtownego szarpania nici gospodarczych pomiędzy poszczególnemi państwami, w okresie dążeń poszczególnych państw do samowystarczalności i do zamknięcia się w ramach swej własnej gospodarki. Tem bardziej stoi dzisiaj polityka traktatowa w dziedzinie handlu przed całym szeregiem zagadnień bardzo trudnych i odpowiedzialnych.

Do takichto trudnych i wymagających dłuższego czasu zagadnień należą rokowania handlowe z Wielką Brytanją. Są one pilnie śledzone przez polskie sfery gospodarcze ato wobec roli, jaką dla nas odgrywa rynek angielski. Dodatni bilans handlowy w stosunku do Anglji w kwocie 100 milj. zl. w roku 1933 jest dla Polski sumą wysoką, co tem bardziej się uwydatnia, gdy ją porównamy z sumą ogólną wywozu, wynoszącą 300 milj. zł. w r. 1933.

Mimo lansowanego przez pewne koła angielskie postulatu aktywizacji angielskiego bilansu handlowego, można przypuszczać, że jednak nie napotkamy na szczególne w tym względzie ze strony Anglji trudności. Kapitał bowiem angielski wykazuje coraz większe zainteresowanie Polską a ponieważ wślad zatem, Polska potrzebuje poważnych sum na zapłacenie procentów od tych kapitałów, musi mieć możność spłacania ich towarami.

Najważniejszym punktem spornym między Polską a Anglją jest sprawa eksportu węgla. Osiągnięcie porozumienia węglowego z właścicielami kopalń w Anglji jest sprawą niełatwą i skomplikowaną. Przemysł węglowy w Polsce jest zorganizowany i może z łatwością zawierać umowy, natomiast zawarcie umowy z właścicielami kopalń angielskich, niezorganizowanymi i prowadzącymi swe interesy zupełnie indywidualnie, przedstawia dużo trudności, to było prawdopodobnie powodem, że delegacja węglowego przemysłu angielskiego, której przyjazd zapowiadany był już w połowie wrześnią, przybyła do Polski dopiero przed kilku dniami.

Obrady, które toczą się obecnie w Warszawie między przemysłowcami węglowymi polskimi a angielskimi są kontynuowaniem rozmów rozpoczętych w Londynie w kwietniu b. r. Tematem obrad jest uzgodnienie poglądów obu przemysłów weglowych w dziedzinie wywozu. W walce tej przemysł węglowy polski jakkolwiek mniej zasobny i rozmiarami mniejszy od angielskiego, dotychczas nie uległ lecz wykazał planową inicjatywę i przedsiębiorczość. Wypychany przez węgiel angielski z jednych rynków, szukał węgiel polski lokaty na innych rynkach zastępczych, utrzymując się globalnie w wywozie mniej więcej na tymsamym poziomie.

Mimo jednak utrzymania swych pozycyj eksportowych, polski przemysł węglowy zawsze reprezentował pogląd, że jest rzeczą potrzebną i pożyteczną międzynarodowe porozumienie węglowe a w razie niemożności osiągnięcia takiego porozumienia przynajmniej porozumienie polsko-angielskie.

Obecnie pogląd ten poczyna dzielić i angielski przemysł węglowy i właśnie z tego powodu przybyli do Polski delegaci tego przemysłu.

Nie ulega wątpliwości, że szczera kontynuacja wymiany zdań może wyjaśnić niejedną sprzeczność i może przyczynić się do zbliżenia stanowisk obu przemysłów, czego sobie oczywiście w obopólnym interesie należy życzyć.

Gd.

Rozmowa b. kombatantów francuskich z kanclerzem Hitlerem.

Paryż. 19. XI. (PAT). „Matin" ogłasza sprawozdanie z dwugodzinnej rozmowy, jaką przedstawiciele b. kombatantów deput. Goy i radca miejski Monnier odbyli z kanclerzem Hitlerem. Kanclerz Rzeszy miał im oświadczyć m. in.: Nie może być żadnego nie porozumienia między naszemi krajami. Istniejące obecnie trudności związane są ściśle z zagadnieniem Saary. Byłoby szaleństwem sądzić, że Niemcy uciekną się do siły celem uniemożliwienia plebiscytu. Oświadczam zupełnie formalnie, że zastosujemy się do wyników plebiscytu. W dalszym ciągu rozmowy kanclerz dodał, że Niemcy nie mogą mieć żadnych agresywnych zamiarów na zachodzie, gdzie gęstość zaludnienia wynosi 237 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Jak można przypuszczać, że dążymy do odzyskania terytorjów o tej samej gęstości zaludnienia, aby przez to utrudnić jeszcze naszą sytuację. My, którzyśmy doświadczyli wojny, rozumiemy całą bezużyteczność tej okropności. Najlepsi synowie obu narodów padli w walce, a nawet zwycięzcom nie udało się uniknąć kryzysu. Należy pracować nad stworzeniem nowego ładu społecznego. Gdyby Francja i Niemcy doszły do porozumienia, to niepokojąca nas zmora zniknęłaby na zawsze i nastąpiłoby znaczne polepszenie gospodarki w całej Europie. — Od naszych dwóch narodów należy spełnienie tego marzenia. Sądzę, że byli kombatanci mogą narzucić pokój całemu światu.

——o——

Schacht o sytuacji gospodarczej Rzeszy.

Berlin. 19. XI. (PAT). Na zaproszenie rządu wirtemberskiego dr. Schacht wygłosił w Sztuttgarcie przemówienie o zagadnieniach gospodarki niemieckiej. Jako główne zadanie niemieckiej polityki gospodarczej prezydent Banku Rzeszy wysunął popieranie eksportu niemieckiego celem zdobycia potrzebnej ilości dewiz. Handel niemiecki, oświadczył mówca, nie powinien zrażać się kontyngentowaniem przez zagranicę importu z Rzeszy, ani też trudnościami wewnętrznymi i ograniczeniami dewizowemi w Niemczech. Wkońcu dr. Schacht wystąpił z naciskiem przeciwko projektom dewaluacji, proponowanym przez pewne koła niemieckie, podkreślając, że odrzucenie przez niego dewaluacji jako środka polityki finansowej odpowiada w zupełności woli kanclerza oraz całego gabinetu niemieckiego.

O zrozumienie polskiej polityki zagr. we Francji.

Paryż. 19. XI. (PAT). „Corespondence Universelle" zamieszcza artykuł na temat polskiej polityki zagranicznej i sojuszu polsko-francuskiego. Autor artykułu podkreśla konieczność zrozumienia polskiej polityki zagranicznej przez Francję. Dzienniki francuskie nie powinny publikować artykułów, mogących wprowadzić w błąd francuską opinję publiczną. Wszelkie wystąpienia przeciw Polsce mogą tylko szkodzić sprawie aliansu polsko-francuskiego. Na skutek tych nieprzemyślanych wystąpień polska opinja publiczna może się odnosić z goryczą do Francji. Prasa polska dała przykład powściągliwości przez to, że nie odpowiadała na tego rodzaju wystąpienia. Autor artykułu cytuje następnie słowa pułk. Miedzińskiego, wypowiedziane na trybunie sejmowej w sprawie sojuszu polsko-francuskiego i podkreśla, że Polska prowadzi obecnie tylko własną politykę, która ma na celu umocnienie jej stanowiska w Europie. Rezultaty tej polityki, która nie szkodzi sojuszowi polsko-francuskiemu mogą tylko doprowadzić do wzmocnienia stanowiska Polski, co może dla Francji być jedynie korzystne. Jeśli czynniki odpowiedzialne polityki polskiej oświadczają, że Polska w dalszym ciągu wierna jest swym sojuszom i polityce pokojowej i że nie łączą ją z nikim żadne tajne układy, to Francja powinna temu wierzyć.

Dalsze redukcje robotników polskich we Francji.

Ljon. 19. XI. (PAT). Na terenie środkowej Francji, której fala zwolnień robotników polskich dotychczas nie dotknęła, zaczęły się zdarzać coraz częściej wypadki redukcji robotników polskich. Fabryka maszyn rolniczych w Bourbon Lancy zwolniła ostatnio 30 robotników polskich, wskutek czego około 100 osób musiało wyjechać do Polski. Wielka fabryka sztucznego jedwabiu Gilleta w Decins koło Ljonu zwolniła ostatnio około 100 robotników polskich, z których większość powróciła do Polski. W wielkiej blachowni w Commentri, oprócz zwolnionych jednorazowo 100 robotników, przewiduje się dalsze zwolnienia Polaków. W większości wypadków władzom polskim udało się uzyskać repatrjację zwolnionych robotników na koszt przedsiębiorstw.

Należy podkreślić, że w znacznej liczbie miejscowości, w których pracują Polacy nie istnieje fundusz bezrobocia, którego powstanie jest uzależnione od uchwały zainteresowanej gminy, wskutek czego zwolnieni robotnicy, nie posiadający środków utrzymania, zmuszeni są powracać do Polski.

——o——

Kardynał Gasparri zmarł.

Rzym. 19. XI. (PAT). Wczoraj o g. 22.30 zmarł kardynał Gasparri. Kardynał od kilku dni był poważnie chory, a wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

Rozmowy Schuschnigga w Rzymie.

Rzym. 19. XI. (PAT). Bawiący tu kanclerz austrjacki Schuschnigg wraz z ministrem spraw zagr. Berger-Waldeneggem uczestniczy w wycieczce do Littorji i Sabaudji. Wieczorem w poselstwie austrjackiem odbył się obiad, w którym ze strony włoskiej wziął udział Mussolini i podsekretarz stanu Suvich.

W dniu dzisiejszym kanclerz Schuschnigg odbędzie konferencję z Mussolinim. Konferencja ta będzie miała za przedmiot pogłębienie i ożywienie stosunków kulturalnych włosko-austrjackich.

Wyniki wyborów komunalnych w Gdańsku.

Gdańsk. 19. XI. (PAT). Ze strony urzędowej informują, że przebieg dzisiejszych wyborów komunalnych był naogół spokojny. Senat wydelegował do poszczególnych miejscowości kilkuset policjantów, którzy pełnili straż przed lokalami wyborczymi. Frekwencja była bardzo znaczna, dochodząc do 85 proc. Narodowi socjaliści otrzymali około 90 proc. głosów.

Niemiecka polityka agrarna.

Berlin. 19. XI. (PAT). Niezwykle ciekawym epilogiem kongresu w Goslar jest mowa, wygłoszona na sobotnim wiecu przez min. Hessa. Minister oświadczył, że słusznie uważa się chłopów za fundament rasowej i gospodarczej egzystencji Niemiec, ale nie wolno przy tem zapominać o innych stanach, odgrywających nie mniej ważną rolę. Chłop niemiecki musi pamiętać, że nie mógłby zachować w swojem posiadaniu ziemi, gdyby nie istniała siła zbrojna, dla której broń wytwarzają robotnicy z miast. Podobnie też inne przedmioty, zaspakajające jego potrzeby wychodzą z warsztatów. Sytuacja Niemiec jest dziś taka, że wszystkie stany muszą występować solidarnie i ponosić wzajemne ofiary.

Słowa min. Hessa zasługują na uwagę głównie z tego powodu, że padły w chwili zaostrzającej się z dniem każdym kampanji rządowej przeciwko drożyźnie w Niemczech. Przypomnieć należy pozatem gwałtowne w ostatnich dniach protesty prasy narodowo-socjalistycznej przeciwko tak zwanym kołom reakcyjnym, dla których, jak pisał jeden z dzienników, polityka agrarna stanu chłopskiego jest solą w oku.

Generał Weygand ustępuje.

Paryż 19. XI. (PAT). „Matin" twierdzi, że w końcu stycznia przyszłego roku ustąpi ze stanowiska wiceprzewodniczącego wyższej rady wojennej gen. Weygand z powodu osiągnięcia przez niego przepisanej ustawą granicy wieku. Następcą gen. Weyganda zostałby dotychczasowy szef sztabu generalnego gen. Gamelin. W tym wypadku szefem sztabu zostałby mianowany gen. Georges.

Wiadomości bieżące.

19 listopada 1934

Poniedziałek
Elżbiety kr.
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 7·02
Zachód „ 15·40

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".
Wtorek godz. 19.30 „Towariszcz".
Środa godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Czwartek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Wtorek godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Środa godz. 19.30 „Towariszcz".
Czwartek godz. 19.30 „Towariszcz".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Paryż w ogniu" (II. część „Nędznicy").
ATLANTIC: „Maskarada".
CASINO: „W wiedeńskiej kawiarence".
CHIMERA: „Tajemnica małej Chirley".
COLOSSEUM: „Kobieta - bestja" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Marie".
KOPERNIK: „Wiosenna parada".
MARYSIENKA: „Wiosenna parada" oraz rewja.
MUZA: „Zaledwie wczoraj..."
PALACE: „Co mój mąż robi w nocy?"
PAN: „Cesarskie łowy" i rewja.
PASAŻ: „Nowoczesny Robinson" oraz rewja.
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Czarny kot" oraz rewja.
ŚWIT: „Gdybym miał miljon" i „Tajemnica ogrodu zoolog.".
UCIECHA: „Bunt w Szanghaju" i rewja.

——o——

— Teatr Wielki. Dziś komedja B. Shawa „Człowiek i nadczłowiek" w reżyserji W. Radulskiego, przy czołowej obsadzie w osobach pp. Jakubińskiej, Kossockiej, Martini, Różyckiej oraz pp. Berskiego, Krzemieńskiego, Krasnowieckiego, Machalskiego, Połońskiego, Ratschki, Słowińskiego, Składanka, Stępowskiego, Więckowskiego i in.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś wieczorem farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym" w reżyserji R. Niewiarowicza, dekoracje O. Rexa.

— **Colosseum.** Dziś i codziennie rewja pt. „Podkop pod Lwów". Na ekranie film pt. „Kobieta bestja".

W przygotowaniu premjera nowej rewji.

— Kino-**rewja** „Marysienka". Dziś i codziennie rewja pt. „Nowa płeć". Na ekranie film pt. „Wiosenna Parada".

— **Kino-rewja „Stylowy"** ul. Szaszkiewicza 5. Dziś i codziennie rewja pt. „Świat na opak" pod kier. art. R. Misiewicza. Na ekranie film pt. „Czarny kot".

— **Wtorkowe przedstawienie „Towariszcz"** w Teatrze Wielkim zostało zakupione przez „Gazetę Poranną". Pozostałe bilety są do nabycia po cenach zniżonych (od zł. 0.25 do zł. 2) w kantorze administracji, przy ul. Chorążczyzny 31.

KOMUNIKATY.

— **Nabożeństwo za poległych obrońców Lwowa.** Zarządu Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. zawiadamia wszystkich swoich członków, że w dniu 21 bm. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Marji Magdaleny żałobne nabożeństwo za poległych i zmarłych Obrońców Lwowa. Na nabożeństwo powyższe zapraszamy rodziny poległych i zmarłych, oraz związki i stowarzyszenia.

— **Towarzystwo Przyjaciół Francji** we Lwowie zawiadamia, że od dnia 19 bm. czytelnia Towarzystwa otwarta będzie w dni powszednie z wyjątkiem sobót od godziny 19 do 20, zaś wypożyczalnia książek w poniedziałki, czwartki, piątki od godz. 18.30 do 19.30. Czytelnia mieści się obecnie w gmachu Kasyna i Koła lit.-art. (ul. Akademicka 13), a wypożyczalnia książek w gmachu przy ul. Bourlarda 5, II. p.

— **Komitet uczczenia pamięci Władysława Skoczylasa,** pragnąc najgoręcej, aby pośmiertna wystawa prac przedwcześnie zmarłego artysty nie szczędzącego za życia swych sił dla spraw społecznych wypadła najokazalej, zwraca się raz jeszcze do tych wszystkich, którzy posiadają w swoich zbiorach akwarele zmarłego inicjatora współczesnego drzeworytu w Polsce, z prośbą o zgłoszenie ich na wystawę. Ze względu na bliski już termin wystawy (4 grudnia br.) Komitet prosi o łaskawe rychłe zgłaszanie się pod adresem komisarza wystawy T. Cieślewskiego syna w kancelarji Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie, Królewska 13 do dnia 20 listopada.

— **„Katastrofa łódzka".** Od roku 1894 Józef Piłsudski niezależnie od kierowniczego stanowiska w Centralnym Komitecie PPS. dźwigał obowiązki redaktora nielegalnego „Robotnika", ukrywając się wraz z drukarnią w Lipniszkach, w Wilnie, wreszcie w Łodzi. W ciągu 6-ciu lat wyrzucił Piłsudski z tej drukarni 35 numerów „Robotnika" i 11 obszernych dodatków do niego — w ogólnej ilości 434 stronic dwuszpaltowych i 59.236 egzemplarzy oraz kilkadziesiąt odezw w ogólnej ilości około 100.000 egzemplarzy. Całe lata poszukiwań, tysiące mieszkań przetrząśniętych od góry do dołu, setki osób osadzonych w cytadeli warszawskiej na śledztwie — i nic! — nowy numer „Robotnika" znowu wyszedł. Do konspiracyjnego lokalu, w którym mieściła się drukarnia „Robotnika" w Łodzi zaprowadził żandarmów w nocy 21 na 22 lutego 1900 roku — prosty przypadek. O przebiegu tej tragicznej nocy opowie radjosłuchaczom p. Władysław Pobóg-Malinowski odczytując dnia 19 listopada (poniedziałek) o godz. 21.45 ustęp z swej pracy, która pod tytułem „Józef Piłsudski 1867—1908" w najbliższym czasie ukaże się w druku.

Zmiany w organizacji władz skarbowych na terenie województw południowo-wschodnich.

Jak wiadomo zapadła już definitywna decyzja w sprawie likwidacji II. Izby Skarbowej we Lwowie i kreowania nowej Izby Skarbowej w Stanisławowie. Nowa organizacja władz skarbowych, przyniesie w konsekwencji powiększenie terenu działalności dotychczasowej Izby skarbowej I. we Lwowie, która obejmie cały teren województwa tarnopolskiego, należący dotąd do likwidującej się Izby skarbowej II. Wobec tego, że Izbie skarbowej we Lwowie przybędzie od 1 kwietnia 1935 więcej spraw, część urzędników, likwidującej się Izby skarbowej II., otrzyma stanowiska służbowe w Izbie lwowskiej. Do **Stanisławowa pojedzie około 120 urzędników** i funkcjonarjuszy wraz z rodzinami, nowe stanowiska służbowe w Izbie skarbowej lwowskiej, obejmie kilkudziesięciu urzędników z Izby II.

Uroczystość udekorowania Krzyżem Obrony Lwowa gmachu gimnazjum XI. im. Sniadeckich.

W związku z uroczystościami obchodu 16-lecia Obrony Lwowa i odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego, odbędzie się we Lwowie, w dniu 22 listopada b. r., po nabożeństwie w kościele archikatedralnym, którego początek o godz. 10 przedpołudniem, uroczyste udekorowanie Krzyżem Obrony Lwowa, gmachu gimnazjum XI. im. Śniadeckich, przy ul. Szymonowiczów, gdzie w pamiętnych dniach listopadowych 1918 r. siedzibę swoją miała Milicja Wojskowa, mająca za zadanie ochronę i czynną walkę z nieprzyjacielem w obronie objektów wojskowych.

B. Komenda wzywa więc do wzięcia udziału w uroczystości wszystkich tych, którzy jako żołnierze-ochotnicy przydzieleni do tej formacji wojskowej, pełnili w niej służbę do 22 listopada 1918 r.

Zbiórka na pl. św. Ducha o godz. 9.30 rano. Zarazem Komitet Uroczystości zaprasza do wzięcia w niej udziału również wszystkich innych Obrońców Lwowa, przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, związków i organizacyj, oraz młodzież i jak najszersze sfery obywatelstwa lwowskiego.

——o——

KRONIKA MIEJSKA.

Wybór prezydjum miasta Lwowa. W sobotę wieczorem odbył się dalszy ciąg przerwanego przed kilku tygodniami posiedzenia Rady miejskiej, celem dokonania wyboru prezydjum. — Polski Blok wyborczy ponownie wysunął kandydaturę dr. Weryńskiego i dyr. Chajesa na wiceprezydentów miasta. W głosowaniu wzięło udział 69 radnych. Wybrani zostali wiceprezydentami: dr. Weryński 50 głosów i p. Chajes 52 głosy. Wybór przyjęty został oklaskami. Następnie dokonano wyboru 8 ławników. Zgłoszone zostały dwie listy, a to lista nr. 1 Polskiego Bloku wyborczego, zawierająca 7 nazwisk: Jan Sudhof, dr. Poratyński, inż. Dunin, Stanisław Kozioł, Andrzej Teller, dr. Decykiewicz i Karol Cwynar. Lista nr. 2 Klubu narod. żydowskiego zawierała nast. nazwiska: dr. Dawid Schreiber, dr. Adolf Rothfeld i dr. L. Rosenkranz. Na listę nr. 1 padło 49 głosów, na listę nr. 2 — 10 głosów. W wyniku głosowania lista nr. 1 otrzymała 7 mandatów, a lista nr. 2 — 1 mandat. Wobec tego, że kilku radnych weszło do zarządu miasta, do Rady miejskiej wejdą ich zastępcy, a to w miejsce wiceprezydenta Chajesa — Adolf Hölzel, w miejsce dr. Poratyńskiego — dr. Bałłaban, w miejsce inż. Dunina — p. Błażyński, a w miejsce p. Cwynara — p. Bereś. Przebieg posiedzenia był zupełnie spokojny.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach W. S. H. Z. W dniu wczorajszym odbyła się w W. S. H. Z. uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę własnego gmachu. Na uroczystość przybyli wiceminister oświaty Chyliński, wicewojewoda Sochański, rektorzy wyższych uczelni, prezydent Drojanowski, oraz przedstawiciele władz i urzędów oraz świata gospodarczego. Po Mszy św. nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego przy ul. Sakramentek 10. Dalszy ciąg uroczystości odbył się w auli przy ul. Bourlarda, gdzie przemówienie wygłosili wiceminister oświaty Chyliński, prez. Drojanowski, prezes Szarski, rektor Czekanowski i rektor Korowicz.

Złodziejskie wyczyny. Dziś w nocy usiłowano dokonać włamania do pałacu ks. Sapiehów przy ul. Kopernika 40. Złodzieji spłoszył dozorca. — Dziś rano na ulicy Gródeckiej jakiś opryszek wyrwał służącemu p. Czosnowskiej pakiet, zawierający wartościowe rzeczy, poczem zbiegł.

Dziś o godz. 5 nad ranem posterunkowy P. P. schwytał dwu znanych włamywaczy Bardeka i Weisblüta w chwili gdy wybijali otwór w powale piwnicy pod sklepem tekstylnym Rappaporta przy ul. Legjonów 33.

Z KRAJU.

Obchód 20-tej rocznicy bitwy pod Krzywopłotami. Wczoraj odbył się w Olkuszu obchód 20-tej rocznicy bitwy pod Krzywopłotami. W przeddzień t. j. w sobotę w kościele olkuskim odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych żołnierzy I. Brygady Legjonów. W niedzielę w miejscowości Bydlino przed pomnikiem poległych zgromadzili się przedstawiciele władz, liczne organizacje i dziatwa szkolna. Przybyły również delegacje 4-go i 6-go batadjonu I. Brygady. Nad mogiłą wygłoszono szereg przemówień i złożono wieńce. Delegacja z Krakowa zebrała z sobą ziemię z pobojowiska pod Krzywopłotami i z mogiły poległych na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Otwarcie nowej linji kolejowej. Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia nowej linji kolejowej Sierpce—Płock. Uroczystość rozpoczęła się w Sierpcu, gdzie wobec zebranych przed stawicieli władz i społeczeństwa minister komunikacji Butkiewicz w otoczeniu wiceministrów: Piaseckiego i wojewody warszawskiego Nakoniecznikowa-Klukowskiego przeciął symboliczną wstęgę, poczem specjalny pociąg ruszył do Płocka.

ZE SWIATA.

Święto Niepodległości Łotwy. Doroczne Święto niepodległości Łotwy obchodzono w całym kraju bardzo uroczyście. Miasto udekorowano flagami i iluminowano. Na akademjach i zebraniach urządzonych w różnych miejscowościach podkreślono fakt, że Łotwa po przewrocie 15 maja kroczy nową drogą, zjednoczona i wewnętrznie wzmocniona.

Powtórne owocowanie drzew w Bułgarji. W okolicy Burgas drzewa owocowe zakwitły, wydając po raz drugi w bieżącym roku owoce. Ludność kilku wsi spożywa obecnie świeże czereśnie, jabłka i gruszki, bardzo szybko dojrzewające. Zjawisko to jest w Bułgarji rzeczą niezwykłą.

——o——

Z TEATRU ROZMAITOŚCI.

Wystawa „Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi.

Owych kilkunastu artystów **„Zawodowego Związku Artystów Plastyków w Łodzi"**, wystawiających w kuluarach lwowskiego „Teatru Rozmaitości", nie zdradza — jako grupa — jakiegoś określonego artystycznego pokrewieństwa, nie hołduje również jakiemuś wspólnemu hasłu, oscylując pomiędzy abstrakcyjnym, a realnym światem form. Począwszy od kompozycyj **Wł. Strzemińskiego,** leadera Związku artystów łódzkich, którego doskonałą wystawę można było ostatnio podziwiać w tem samem miejscu — biegną tendencje abstrakcyjne poprzez prace pp. **Jerzego Krause, Stef. Wegnera,** aż do p. **Karola Hillera.**

Jeżeli pierwszy z nich od ściśle „unistycznej kompozycji", polegającej na optycznem zjednoczeniu płaszczyzn barwnych w obrębie ram obrazu, zdąża — jak widzieliśmy poprzednio — w kierunku unizowanej konkretności, znajdującej swój wątek w naturze — to pp. Krause i Wegner, mimo różnic indywidualnych, opierają się w swych obrazach na motywach picassowskich, z czasu pokubistycznej działalności tego niezwykle ciekawego fenomenu artystycznego, wyrosłego na niwie francuskiej sztuki. Zarówno u jednego, jak i u drugiego artysty zanik pierwiastków kubistycznych przeradza się w konstruktywistyczną mowę zgeometryzowanych form płaszczyznowych — człowiek czy natura martwa lub żywa, stają się dla nich tylko oparciem dla rozwoju wymienionej koncepcji wizualnej.

Odrębny od nich zupełnie p. Hiller. stwarza nacechowane specyficznym romantyzmem plastyczno-wyobrażeniowe syntezy zjawisk atmosferycznych („Deszcz", „Noc", „Promień"), w których główną rolę odgrywa strona kolorystyczno - dekoracyjna, usiłująca w swym fantastycznym zespole sugerować widza w odpowiednim kierunku, każąc mu często błądzić pomiędzy realnem a urojonem.

Może najciekawszem zjawiskiem na wystawie obrazów są olejne kompozycje p. **Anieli Menkesowej.** Jej martwe natury czy też kompozycje figuralne, zdają się wywodzić swój rodowód ze sztuki pointelizmu, gdzie zostały wprowadzone tu i ówdzie echa założeń unistycznych, lub ekspresjonistycznej egzageracji barw. Obok zjednoczonej w harmonijnym nastroju kolorystycznym „Kompozycji" figuralnej, dostrzega się operowanie szerokiemi płaszczyznami i podłużnemi, o różnorakich napięciach smugami barwnemi, wytyczającemi poniekąd ruch poszczególnych członów kompozycyjnych, lub hamujących go przez użycie podobnych akcentów kontrastowych. Eksperymenty p. Menkesowej zarówno pod względem kolorystycznym, jak i fakturalnym, dostosowanym odpowiednio do każdego poszczególnego założenia, należy uważać niemal we wszystkich eksponatach za mniej lub bardziej szczęśliwie rozwiązane i zdolne dać cały szereg odrębnych artystycznych przeżyć.

Obok nieco pokrewnych eksperymentów barwnych, widocznych w martwych naturach p. **M. Gurewicza,** bardzo nierównych co do wartości tworów p. **Heleny Loria** i p. **Tad. Trębacza,** grawitujących ku naturalizmowi, zwracają uwagę kompozycje p. **S. Majerowiczównej** i p. **S. Finkelsteina,** opierające się zasadniczo na sztuce postimpresjonizmu. Drobnostkowa technika budowania plam barwnych u pierwszej, staje się bardziej sumaryczną i syntetyczną u drugiego.

Zupełnie odrębną okazuje się solidna i uczciwa sztuka p. **J. Kownera** w jego dwu „pejzażach łódzkich" i „martwej naturze". Bliski stosunek do rzeczywistości owiewa pewien romantyzm interpretacji, nagie i mocno uproszczone, pozbawione szczegółów formy, określone brunatnemi, poważnemi barwami, zawierają w sobie symptomy pozbawionego ckliwości uczucia.

Rzeźbę reprezentuje tutaj nieprzeciętnie p. **Katarzyna Kobro.** Szereg małych aktów wykonanych przeważnie w gipsie, wykazuje pełną prostoty i zwartości stylizację szczegółów i całości w kierunku formistyczno-kubistycznym, przy umiejętnem posługiwaniu się metodą kontrapostu, celem wzbogacenia ruchu plastycznego przedstawienia.

Metaloplastyka p. **J. Kahane** zamyka tę wartościową wystawę, urządzoną przez zawsze wysoce aktywny „Z. Z. Lwowskich Artystów Plastyków".

Dr. M. Minich.

Program radjowy.

Wtorek, 20 listopada.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 12.45: Wierszyki dla dzieci młodszych. 13: Dziennik południowy. 13.05: D. c. orkiestry salonowej. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka rosyjska. 16.45: Skrzynka PKO. 17: Płyty. 17.25: Odczyt. 17.35: Pieśni w wyk. H. Korfówny. 17.50: Skrzynka techniczna. 18.05: Feljeton teatralny. 18.15: Koncert orkiestry. 19: Muzyka lekka. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. muzyki lekkiej. 19.50: Wiad. sport. 20: „Życie paryskie" opera komiczna w 5-ciu obrazach J. Offenbacha. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Koncert reklamowy. 22.45: Odczyt w języku niemieckim. 23.05: Płyty.

Uzupełniające wybory w Przemyślu.

Przemyśl. 19. XI. (PAT). Komisja wyborcza ogłosiła dzisiaj ostateczny wynik wyborów do Rady miejskiej, przeprowadzonych wczoraj dodatkowo w 4-tym okręgu Przemyśla, wskutek unieważnienia poprzednich wyborów w maju b. r.

Wybrani zostali 4 kandydaci z listy Polskiego Bloku Gosp. (BBWR.) ks. dr. Biernat, dyr. Zaczek, sędzia okr. Ciecierski i p. Maź, oraz 1 kandydat Stron. Nar. p. Bilan.

Giełda z dnia 19 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica i żyto lekko zniżkują w cenie, natomiast nasienie lnu i siemię konopne podrożały. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita (Lwów) 17.50—17.25, zbiorowa 16.25—16.50, żyto jednolite (Podwołoczyska) 12.50—12.75, 14.25—14.50, zbiorowe 12—12.25, 13.75—14, len 41.50—42.50, siemię konopne 27—33. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w listach zastawnych. Dolar poza Giełdą zł. 5.28 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.60, Berlin 213.15, Gdańsk 172.77, Holandja 358.15, Londyn 26.43, N. Jork czeki 5.29 7/8, N. Jork kabel 5.30 1/4, Paryż 34.92 1/2, Praga 22.12, Szwajcarja 172.10, Włochy 45.30. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45 1/4, 5 prc. poż. konwers. 63 1/4, 6 prc. poż. dol. 70 1/2, 4 prc. poż. dol. 53 1/4—1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 69.13—67. **Akcje:** Bank Polski 93, Starachowice 12.05—12.15. **Dolar** w obrotach pryw. 5.29 1/4.

Sport i Wychowanie Fizyczne

MECZE LIGOWE.

Legja—Warszawianka 4:0 (2.0).

Garbarnia—Podgórze 3:1 (1:1). — Mecz powyższy zadecydował o spadku Podgórza z Ligi.

Cracovia—Polonia 5:0 (5:0).

Ł. K. S.—Pogoń 2:1 (1:0). Obie bramki dla ŁKS. zdobył Król jedną z karnego, druga z rzutu wolnego, dla Pogoni Nahaczewski z podania Niechciała. Mecz nieciekawy, brutalny.

Wisła—Warta 2:1 (1:1).

Revera przepadła. W Świętochłowicach odbyło się rewanżowe spotkanie pomiędzy Śląskiem a Rewerą, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:0 (1:0). Przewaga Śląska była b. wielka. — Na podstawie tego wyniku Śląsk zakwalifikował się definitywnie do grupy finałowej, gdzie zmierzy się z WKS. Śmigły i Naprzodem.

Boks. Zawody o drużynowe mistrzostwo okręgu lwowskiego w boksie przyniosły sensacyjne zwycięstwo przemyskiej Polonji nad Hasmonea 9:7.

Aktualne oświadczenie min. Kościałkowskiego.

„Ministerstwo Spraw Wewn., to nie ministerstwo policji".

Jak już doniesiono p. Minister spraw wewnętrznych Kościałkowski, wygłosił przemówienie do urzędników swego resortu z okazji Święta Niepodległości. P. Minister podkreślając znaczenie rozwoju Państwa, wskazał na rolę urzędników Ministerstwa spraw wewnętrznych niezależnie od zajmowanego stanowiska i rodzajów wykonywanej pracy i podkreślił, że wszyscy urzędnicy Min. S. W. powinni pamiętać, iż najlepszem i najsumienniejszem wykonywaniem powierzonej im pracy przyczyniają się do dalszego wzmacniania i rozwoju państwowego.

P. Minister Kościałkowski podkreślił z naciskiem, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie jest wcale ministerstwem policji. Mylny bowiem, a zakorzeniony gdzieniegdzie pogląd, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest niczem innem, jak ministerstwem policji — nie odpowiada prawdzie.

Troska o bezpieczeństwo ludności — oświadczył P. Minister Kościałkowski — i troska o zapewnienie jej warunków dla spokojnej pracy nie wyczerpuje bynajmniej wszystkich jego zadań. Ma bowiem **szeroki zakres zadań społecznych i gospodarczych, a chroniąc spokój i bezpieczeństwo obywatela, winno jednocześnie ułatwiać mu wykonywanie jego obowiązków społecznych i obywatelskich.**

Zjazd delegatów Związku Obrony Kresów Zach.

Warszaw. 19. XI. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie dwudniowy zjazd delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich. Na zjazd przybyło 166 delegatów, reprezentujących 44 oddziały. Po nabożeństwie specjalna delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na otwarciu zjazdu obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych itd. Po zagajeniu obrad przez prezesa Rady Nacz. dr. Trzcińskiego i po wyborze przewodniczącego w osobie sen. Rollego, nastąpiły przemówienia powitalne, poczem odczytano depesze, jakie nadeszły m. in. od ks. kardynała Hlonda, prezesa Sławka, wicemin. Lechnickiego, gen. Orlicz-Dreszera itd.

Zkolei zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, premjera Kozłowskiego, min. spraw zagr. Becka i min. spraw wewn. Kościałkowskiego.

W dalszym ciągu obrad dyr. Kudlicki wygłosił referat, w którym dał przegląd dotychczasowej działalności Związku, oraz wskazał na potrzeby dalszej pracy w zmienionych warunkach politycznych. Mówca wskazał, że praca Związku w dalszym ciągu „będzie nosiła cechę pokojowego, twórczego wysiłku w celu podniesienia naszego gospodarczego i kulturalnego stanu posiadania w pogranicznych dzielnicach zachodnich". Dyr. Kudlicki uzasadniał też potrzebę zmiany nazwy Związku na „Polski Związek Zachodni" oraz na konieczność przeniesienia siedziby zarządu głównego z Poznania do Warszawy.

Pod koniec obrad przyjęto szereg rezolucyj i dokonano wyboru komisyj. W godzinach wieczornych prezydent miasta Warszawy podejmował uczestników zjazdu herbatką.

Manifestacja współpracy polsko-ukraińskiej w dniu Święta Niepodległości.

Pośród wielu imprez i uroczystości, urządzonych w Drohobyczu z okazji rocznicy 11-go listopada — przez różne instytucje i towarzystwa, powszech ne zainteresowanie wywołała uroczysta akademja. Sala Sokoła drohobyckiego zgromadziła w dniu 11 listopada liczne rzesze publiczności obu narodowości, przedstawicieli wszystkich władz państwowych i samorządowych oraz towarzystw miejscowych.

W czasie akademji wygłoszono referaty w języku polskim i ukraińskim o znaczeniu współpracy polsko-ukraińskiej oraz o odzyskaniu niepodległości wspólnej Matki-Ojczyzny. Program Akademji wypełniły okolicznościowe deklamacje w obu językach, utwory muzyczne, pieśni oraz na zakończenie popisy tańców ludowych polskich i ukraińskich. Wypełniona po brzegi sala dawała wyraz swemu serdecznemu ustosunkowaniu się do zagadnienia współpracy hucznemi oklaskami. Były one zarazem nagrodą i uznaniem dla inicjatorów i wykonawców tej podniosłej uroczystości.

ANALFABETYZM — TO HANBA XX-go WIEKU.

Stań do szeregów pionierów oświaty!

Wskazówki w sprawie Miesiąca walki z analfabetyzmem — w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.

Poświęcenie szybowiska klubu szybowcowego Związku Strzeleckiego.

Warszawa. 19. XI. (PAT). Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia szybowiska klubu szybowcowego Związku Strzeleckiego we wsi Okuniewice pod Warszawą. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, Związku Strzel. z podpułk. Frydrychem, oficerowie Z. S. i okoliczna ludność. Po odegraniu Pierwszej Brygady nastąpiły przemówienia, poczem nowo-przyjęci członkowie klubu złożyli ślubowanie. Z kolei odbył się chrzest nowego szybowca, który otrzymał nazwę „Strzelec I.". Uroczystość zakończyły loty pokazowe na szybowcach. Teren, na którym otwarto nowe szybowisko jest górzysty i bardzo odpowiedni do lotów samodzielnych. — Hangar dla szybowców wybudowano własnemi siłami członków klubu. Również teren, na którym odbywają się loty, wykarczowano i zniwelowano przy pomocy członków klubu.

Każdy wie o tem, że...

...Nie Haupmann, lecz Al Capone jest sprawcą porwania synka Lindbergha.

...w stanie New Jersey wykryto aferę handlu ludźmi.

...Malcolm Campbell ustanowił nowy rekord świata, przebywając w godzinę samochodem 437.9 kilometrów.

...odkryto w Hollywood nową uroczą 4-letnią gwiazdę filmową: Temple Shirley.

Ale nie każdy wie o tem, że...

...w ciągu 6-ciu dni przechodzi przez **port gdyński** średnio 170.000 tonn towarów, gdy tymczasem przez port gdański średnio 145.000 tonn.

...we wrześniu 1933 r. było czynnych 7 cementowni, 395 cegielni, 38 hut szkła, 50 zakładów elektrotechnicznych, 41 fabryk papieru, 330 tartaków. We wrześniu br. czynnych było w kraju 10 cementowni, 420 cegielni, 43 huty szklane, 60 zakładów elektrotechnicznych, 44 fabryki papieru, 366 tartaków.

...w 12-tu największych miastach Polski w ciągu jednego miesiąca (wrzesień br.) przeprowadzono 40 miljonów rozmów telefonicznych.

...we wrześniu br. wysłano pocztą z Warszawy 13.620.000 listów zwykłych i poleconych. W tym samym miesiącu nadeszło pocztą do Warszawy tylko 8.265.000 listów zwykłych i poleconych.

...znów przywieźliśmy we wrześniu 1934 roku 99 kw. ogórków zagranicznych (z Niemiec), 254 kw. jabłek zagranicznych (przeważnie z Węgier), 3497 kw. śliwek zagranicznych (z czego 1735 kw. z Jugosławji) i... 6 kw. cebuli z Niemiec.

GEORGE OVEN BAXTER. 69

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

— Może lepiej zajrzyjmy jak tam szeryfowi idzie rozmowa z więźniem — doszedł jakiś głos z pokoju strażników.

Nie było ani chwili do stracenia. Szepczący wcisnął głęboko na czoło kapelusz szeryfa, owinął szyję jego szalikiem i śmiało otworzył drzwi wejściowe.

— Dobrze, szeryfie — zawołał.

Oczy wszystkich skierowały się na niego, a w roztwarte drzwi wiodące do więzienia, gdzie w każdej chwili spodziewano się ujrzeć znaną postać Kenworthy'ego. Narazie nie zwrócono na zbiega uwagi, bo któż mógłby przypuszczać, że wyjdzie on tak spokojnie głównemi drzwiami, udając przytem rozmowę z szeryfem?

Szepczący z rozmyślną powolnością zszedł ze schodów, spokojnie odwiązał konia i włożył nogę w strzemię.

Nagle zapanowała cisza. Odgadnął, iż zwrócono nań uwagę. Wtejże chwili wskoczył na siodło.

— Hej, ty tam! — zawołał któryś do niego. Zatrzymaj się!

Obrócił się umyślnie do nich, skierowując jednocześnie konia ku rogowi budynku.

— Bądźcie zdrowi, chłopcy — wyrzekł żywo.

— Mam nadzieję wkrótce was wszystkich zobaczyć!

Nagle rozległ się krzyk wydany przez pół tuzina gardzieli i tyleż rąk porwało za broń. Lecz czarny rumak, przynaglony uderzeniem ostróg, jednym skokiem wypadł z podwórza więziennego w tym momencie gdy huknęły strzały.

ROZDZIAŁ XXXI.

Przezwyciężanie przeszkód.

Okrzykom, które się rozległy nazewnątrz więzienia, zawtórowały niemal równocześnie niemniej gwałtowne okrzyki z wewnątrz. Dyżurujący bowiem strażnicy, wszedłszy do celi Szepczącego, aby zbadać przyczynę zaległej tam ciszy, zamiast spodziewanych dwóch postaci, narazie nie dostrzegli nikogo. Dopiero dalsze rozglądanie się odkryło im okropny widok. Skuty kajdanami szeryf leżał bezwładny na podłodze.

Momentalnie go podniesiono, lecz nie było możliwem uwolnić jego natychmiast z łańcuchów. Złośliwy więzień zabrał ze sobą jedyne klucze mogące roztworzyć te okowy, a podobnych trudno byłoby znaleść nawet w obrębie pięciuset mil.

Strażnicy, uprzytamniając sobie co zaszło, wpadli w wściekłość i wszczęli alarm. W wyobraźni swej widzieli już całe miasteczko zdyskredytowane tą zuchwałą ucieczką i swe dobre imię beznadziejnie skompromitowane.

W tym czasie znajdujący się na podwórzu więziennym kowboje, zaskoczeni nieoczekiwanem wydarzeniem, sypnęli z pół tuzina Colt'ów gradem kul za zbiegem. Napróżno jednak, gdyż tętent konia, na którym uciekał Szepczący rozlegał się już wzdłuż ulicy. Kowboje z największym pośpiechem dosiadali koni, uderzając je ostrogami, nim jeszcze zdążyli włożyć obie stopy do strzemion.

W trakcie tego zamieszania, w celi zajmowano się szeryfem. Wyjęto mu przedewszystkiem knebel z ust. Przez chwilę oddychał ciężko, a gdy przyszedł do siebie, ryknął: „Dwadzieścia tysięcy dolarów za ujęcie jego żywego lub umarłego!"

Nie słuchając go już dalej, wszyscy wybiegli z więzienia pochłonięci myślą, jaka też przestrzeń mogła dzielić zbiega od nich i że ci którzy już pogonili za nim, mają więcej szans do zdobycia nagrody.

Szeryf pozostał w więzieniu kompletnie osamotniony. Nadomiar nieszczęścia, ostatni z wychodzących z celi zatrzasnął przez roztargnienie drzwi za sobą, a przecie on sam tak je ze wszech stron obwarował, iż obecnie nikt z zewnątrz nie mógł przybyć mu z pomocą. Przypominając sobie, że niegodziwy bandyta zabrał klucze, nieszczęsny szeryf przyglądał się masywnemu zamkowi i rozmyślał, jak to długo potrwa zanim sprowadzą z najbliższego miasteczka ślusarza, a ten zdoła otworzyć drzwi. Przez ten czas zaś ileż to ludzi może się zebrać koło więzienia i przypatrywać mu się z ciekawością przez okratowane okienko. Na samą myśl o tem, opadł na pryczę z czołem zroszonym zimnym potem. Poczuł się nagle postarzałym o kilkanaście lat. Jakże okropnie był shańbiony! Wspomniał ironicznie uśmiechniętą twarz Rankina, gdy ten ostatni stojąc na chodniku, patrzył na jego tryumfalny wjazd do miasta. Czyżby Rankin przewidywał, co mogło tak wkrótce potem się zdarzyć?

A tymczasem pędził wdół ulicy w huraganowem tempie czarny koń z jeźdźcem niemal rozpłaszczonym na siodle, trzymającym w jednej ręce cugle, a w drugiej gotowy do strzału Colt, którego stal połyskiwała na słońcu. Ludzie, którzy go widzieli, mawiali potem, iż jaśniej jeszcze od lśniącej stali błyszczały jego oczy, chwilami przesłaniane rozwianą czarną grzywą wierzchowca.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2902/33. Obwieszczenie. Na żądanie Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie. Komornik Sądu grodzkiego w Nadwórnej rewiru I. urzędujący w Nadwórnej przy ul. Mościckiego na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 20-go grudnia 1934 r. od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Nadwórnej Nr. 24 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości w Bitkowie położonych, a to kopalni z prawem wydobywania żywic ziemnych jak ropy i gazu, tudzież udziałów brutto w produkcji, a w szczególności: A) pól naftowych: a) „Raoul X" objętego whl. 263 księgi naftowej Sądu grodzkiego w Nadwórnej, utworzonego dla pgr. lk. 2658/2 w Bitkowie, b) „Raoul IX" objętego whl. 344 tej samej księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2684/3 i 2684/4 w Bitkowie, c) „Raoul VI" objętego whl. 292 tej samej księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2700/6 w Bitkowie, d) „Raoul VII" objętego whl. 274 tejże księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2708/1 w Bitkowie, e) „Raoul VIII" objętego whl. 267 tej samej księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2705/1 w Bitkowie, f) „Karpaty I" objętego whl. 268 tejże księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2696/1 w Bitkowie, g) „Karpaty II" objętego whl. 272 tejże księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk.. 2688 w Bitkowie, h) „Karpaty III" objętego whl. 273 księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2687/1 w Bitkowie, i) „Karpaty IV" objętego whl. 271 powyższej księgi naftowej, a utworzonego dla pgr. lk. 2504/3, 2503/1, 2510/1, 2511/2 w Bitkowie, z prawem wydobywania żywic ziemnych i znajdującą się na tychże kopalnią, budynkami fabrycznemi i gospodarczemi i innemi przynależnościami. B) 1) realności objętej whl. 449 gm. kat. Bitków, Dr. Szymona Segila własnej. 2) 1/8 części realności obj. whl. 1360 gm. kat. Bitków i 32/64 części realności obj. whl. 1497 gm. kat. Bitków, Towarzystwa Naftowego „Segil" Spki z ogr. odpow. w Nadwórnej własnych. C) następujących udziałów brutto wpisanych na rzecz Towarzystwa Naftowego „Segil" Spki z ogr. odpow. w Nadwórnej w stanie biernym poniższych pól naftowych, a) 13 1/2 prc. brutto w produkcji wydobyć się mającej z pola naftowego „Karpaty V" objętego whl. 238 ts. księgi naftowej, b) 13 1/2 prc. brutto w produkcji minerałów żywicznych wydobyć się mającego z podziemia pola naftowego „Raoul II" obj. whl. 317 księgi naftowej, c) 13 1/2 prc. brutto w produkcji wydobyć się mającej z pola naftowego „Segil I" objętego whl. 319 księgi naftowej, d) 13 1/2 prc. brutto w produkcji wydobyć się mającej z podziemia pola naftowego „Segil II" obj. whl. 321 tejże księgi naftowej, e) 1 prc. brutto w produkcji z podziemia pola naftow. „Karpaty I" whl. 268 powyższej księgi naftowej, f) 1 1/3 prc. brutto w produkcji z podziemia pola naftowego „Karpaty II" obj. whl. 272 powyższej księgi naftowej, g) 1 prc. brutto w produkcji z podziemia pola naftowego „Karpaty III" obj. whl. 273 księgi naftowej, h) 2/3 prc. brutto w produkcji z podziemia pola naftowego „Raoul VII" obj. whl. 274 księgi naftowej, i) 7/8 prc. brutto w produkcji z podziemia pola naftowego „Raoul VI" obj. whl. 292 księgi naftowej, położonych w Bitkowie powiecie nadwórniańskim województwie stanisławowskiem, które stanowią własność Towarzystwa Naftowego „Segil" Ski z ogr. odpow. w Nadwórnej i Dra Szymona Segila przemysłowca w Nadwórnej. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną i naftową przy Sądzie grodzkim w Nadwórnej. Powyższe nieruchomości, ich przynależności i udziały brutto oszacowane zostały na sumę 335.884 zł. 90 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 251.913 zł. 69 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w gotowiźnie w kwocie 33.588 zł. 49 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Władze i instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nadwórna, 13 listopada 1934. 5722K

Km. 1718/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Mielcu, zamieszkały w Mielcu przy ulicy Aptecznej, obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Banku Spółdzielczego w Mielcu, odbędzie się dnia 20-go grudnia 1934 o godzinie 10 rano w Sądzie grodzkim w Mielcu, biuro Nr. 32 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 429 gm. Wola otałęzka, składającej się z pgr. 1141, 1142, 1143, 1144. 1145, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154/1 i 1146 o powierzchni 36 mórg 726 sążni kwadr. oszacowanej na kwotę 5053 zł. 43 gr., najniższa oferta 3368 zł. 95 gr., oraz realności lwh. 622 gm. Otałęż składającej się z pgr. 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 1864, 1865 o powierzchni 77 mórg 1245 sążni kwadr. oszacowanej na 13.375 zł. 37 gr., najniższa oferta 8916 zł. 91 gr. Realność whl. 429 gm. Wola otałęzka jest zalesiona na przestrzeni 14 ha. 61 ar. 81 m kw., zaś realność whl. 622 gm. Otałęż jest zalesiona na przestrzeni 14 ha. 53 ar. 26 m kw. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego. 5731K

II. Km. 1725/34. Bank Spółdzielczy c/a Karolina i Gustaw Bruniany. Edykt licytacyjny. Dnia 27 listopada 1934 o godz. 9-tej przedpoł. w Pniowie sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 buhaja rozpłodowego wartości 500 zł., 50 szt. pni z pszczołami, w tem 13 pod wójnych wartości 750 zł., 1 beczka miodu 70 kg. wartości 160 zł., 1 aparat do wyciskania miodu 50 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż w lokalu Karoliny i Gustawa Brunianych w Pniowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Nadwórna, 15 listopada 1934. 5732K

Km. 1610/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Kooperatywnego Banku „Dniestr" we Lwowie przez i do rąk adw. Dra Stefana Fedaka we Lwowie odbędzie się dnia 21 grudnia 1934 r. o godz. 10 rano w sali Nr. 22 Sądu grodzkiego w Rawie ruskiej licytacja połowy realności obj. whl. 362 ks. gr. gm. kat. Rawa Ruska, składająca się z pgr. lkat. 998/1, pgr. 999/2, pgr. 1000/2, pgr. 1001/4 i z pgr. 1002/3 rola, wartości szacunkowej 1375 zł., najniższa oferta wynosi 1.087 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Akty postępowania licytacyjnego i protokół oszacowania do przeglądu w biurze Nr. 3 komornika Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rawa Ruska, 20 października 1934. 5729K

I. Km. 846/34. Strona zobowiązana Mikołaj Bzowski w Tarnowie, ul. Narutowicza. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Marji z Hołubowiczów Hołubowiczowej, Jadwigi Hołubowicz i Dra Juljana Merza strony egzekwującej odbędzie się dnia 19 grudnia 1934 o godz. 12.30 przedpoł. w biurze Nr. 84, II. p. w Sądzie gr. w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Strusina. Whl. 847. Oznaczenie realności: parcela budowlana lk. 117/1, na której stoi dom drewniany parterowy mieszkalny. Budynek na słupach drewnianych tj. budynek gospodarski, stajnia murowane, szopa i śmietnik cementowy. Wartość szac. wraz przynależ. 21.830 zł. 60 gr. Najniższa oferta 13.415 zł. 30 gr. Whl. 870. Parcela budowlana lk. 117/3, na której stoi budynek garażowy. Realności te są jedną całością gospodarską z instalacją wodociągową i elektryczną przy ul. Narutowicza. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnów, 14 listopada 1934. 5730K

Km. 60/33, 1373/34, 1503/34, 179/34, 1045/34, 843/33, 1010/34, 4547/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jag., zamieszkały w Gródku Jag., Podgaje 124 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 23 listopada 1934 r. od godz. 10-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Markusa Blasera w Gródku Jagiell. w jego lokalu, składających się z różnych rzeczy urządzenia domowego, sprzętów domowych, bielizny, odzieży, 2 futer męskich itd., oszacowanych na łączną sumę 1005 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 16 listopada 1934. 5726K

III. Km. 3287/33. Strona zobowiązana Dmytro i Kaśka Paluch w Pinianach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela: Ukraiński Wseludny Uczytel Kooperatywa z o. o. w Samborze odbędzie się dnia 5 grudnia 1934 o godzinie 8-mej w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 licytacja 6/8 części realności obj. whl. 108 ks. gr. gm. kat. Piniany, składającej się z gruntów rolnych oraz domu mieszkalnego, szopy, stodoły i studni oraz 543 wierzb. Powyższe 6/8 części sprzedać się mające zostały oszacowane wraz z przynależnościami na kwotę 6980 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4653 zł. 32 gr. Protokół oszacowania oraz warunki licytacyjne oglądać można w Sądzie grodzkim w Samborze O. IX.

Juljusz Waygart
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Sambor, 17 października 1934. 5724K

Km. 746/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Kazimierz Brzechowski, mający kancelarję w Nisku, ul. Wolności na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1934 r. o godz. 13 w Zarzeczu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dr. Stanisława Hoffmokla, składających się z 30 desek sosnowych, różnej grubości od 20 do 50 m/m, urządzenia domowego jak sypialni, portjerów, kilimów, luster itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 2430. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
W Nisku, 13 listopada 1934. 5734K

Km. 19/34. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 grudnia 1934 o godzinie 10 rano w Radziechowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości zajętych u dłużnika Samuela Feuersteina na rzecz Loli Rapaport we Lwowie, a to psycha jasna bez lustra, dwie nowe szafy jasionowe, dwie szafki nocne jasne, zegar szafkowy, etazerka, 4 krzesła dębowe, 470 sztuk desek dębowych dług. od 2 mtr. w zwyż, 280 sztuk takich samych desek, 20 sztuk brusów dęb. 3 cal., od 2 mtr. dług. w zwyż i 11 bloków jasionowych łącznej wartości 899 zł. Polowa ceny szacunku będzie ceną wywołania, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 5728K

Mieczysław Rychwicki, komornik.

II. Km. 1457/34. Edykt licytacyjny. Dnia 16 stycznia 1935 roku o godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej w sali III. biuro Nr. 7 licytacja realności obj. wyk. hipot. I. 2445/II. gm. miasta Lwowa tj. kamienicy dwupiętrowej, czynszowej przy ul. Niecałej 5 obejmującej parc. bud. 3832/30 o pow. 332 m kw., z czego powierzchnia zabudowana wynosi 297 m kw., a na podwórze przypada 35 m kw. wartości szacunkowej 146.572 zł. 90 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 73.286 zł. 45 gr. Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Do tej realności należą przynależności w protokole oszacowania bliżej wyszczególnione. Protokół oszacowania można przejrzeć w Sądzie w nagłówku niniejszego edyktu wymienionym w godzinach urzędowych na 14 dni przed terminem licytacyjnym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 12 listopada 1934. 5694K

Km. 206/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 20 grudnia 1934 r. o godzinie 12 w południe w Sądzie grodzkim w Radymnie w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjna sprzedaż realności składającej się z pb. 60 i pgr. 71/1 wraz ze stojącym na pb. 60 domem drewnianym i stodołą oraz pgr. 537, 539 i 568 gm. Radymno zobowiązanych Antoniego Drozda i tow. własnych. Cena szacunkowa wynosi 7.082 zł. 50 gr., najniższa oferta wynosi 6.505 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radymno, 14 listopada 1934. 5699K

VII. Km. 1470/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 22 listopada 1934 o godz. 10-tej rano odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy pl. Bernardyńskim 7, a to: fortepianu i tapczanu, oszacowanych na kwotę około 1200 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 24 października 1934. 5740K

Km. 614/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Kazimierz Brzechowski, mający kancelarję w Nisku ul. Wolności na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Sądzie grodzkim w Nisku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stanisława Frankiewicza z Rudnika n/Sanem nieruchomości: lwh. 335 ks. gr. gm. kat. Rudnik n/Sanem. Nieruchomość ta składa się z parceli budowlanej pbud. 124. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Nisku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 40.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 30.000. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.000. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nisku, sala Nr. 12.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 16 listopada 1934. 5735K

II. Km. 904/34. Obwieszczenie o licytacji z nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Drohobyczu na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, sala Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Marji Bloch następujących nieruchomości: 1) Ograniczonej własności pól naftowych „Kralup I, Kralup II i Kralup III" obj. wl. 3849, 3850 i 3851 księgi naftowej Sądu grodzkiego w Drohobyczu wraz z kopalnią „Kralup" w Borysławiu. Nieruchomości powyższe oszacowane zostały na kwotę 33.500 zł., zaś cena wywołania wynosi 3/4 ceny oszacowania tj. 25.125 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 prc. ceny oszacowania. Rękojmię złożyć należy w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cen giełdowych. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że wykazały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w mojem biurze przy ul. Piłsudskiego 28. 5723K

FIRMY.

Firm. 2181/30 Stow. III. 211. Zmiany dotyczące firmy stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 6 maja 1931. Brzmienie firmy: Spiłka Oszczadnosti i pożiczok stow. zar. z neobm. por. Siedziba firmy: Łuczyce, Zmiany: wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorem ustanowiony został Andrzej Sudoł, który firmę będzie podpisywał z dodatkiem na likwidację wskazującym.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 23 marca 1931. 5725

Firm. 1445/33 C. IX 390. Wpis firmy Spółkowej. Data wpisu: 20 września 1933. Brzmienie firmy: Parowa fabryka chałwy i oleju tachinowego Georges Kawuras Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba Spółki: Lwów, ul. Szpitalna 42. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki jest wyrób i sprzedaż chałwy i oleju tachinowego. Czas trwania Spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy 20.000 złotych. Organami Spółki: a) zawiadowstwo, b) Walne Zgromadzenie. Zawiadowcami Spółki są Georges Kawuras, przemysłowiec we Lwowie, ul. Szpitalna 42 i Dora Friedlander prywatna we Lwowie, ulica Jakóba Hermana 9, którzy podpisywać będą spółkę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem, wpisanem lub stemplem wyciśniętem umieszczą obai łącznie swe podpisy.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 19 września 1933. 5715

Firm. 369/33 C. V. 5. Wpis zmiany firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia: 7 października 1933. Siedziba: Lwów, Piłsudskiego 16. Brzmienie: Spółka Nakładowa „Odrodzenie" Spółka z ograniczoną poręką. Zmiany: Wykreśla się dotychczasowego zawiadowcę w osobie Jakóba Marksa i mianuje się nowego zawiadowcę w osobie Tymoteusza Nalepy, który firmę łącznie z drugim zawiadowcą podpisywać będzie.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 7 marca 1933. 5714

Firm. 2039/31. A. VI. 156. Wykreślenie firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 13 lipca 1932. Brzmienie firmy: „Bikeles Kikin i Ska". Siedziba: Lwów. Na wniosek spólników wykreśla się firmę z rejestru.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 7 stycznia 1932. 5713

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.